S.. NOWIEC. KATOWICE.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XVIII. ŚRODA 22 CZERWCA 1927 ROKU. Nr. 169.

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50. Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 81.558. Cena egzemplarza 20 groszy.

Chamberlin i Levin przybędą w sobotę do Warszawy.

Przedtem odwiedzą Budapeszt i Pragę.

Warszawa, 21.6 (Tel. wł.) Po przybyciu do Berlina lotnik amerykański Chamberlin i jego pasażer Levin zaproszeni zostali przez posła polskiego do Warszawy.

Zaproszenie zostało przyjęte przez Chamberlina, który oświadczył, że po odwiedzeniu Wiednia, Budapesztu i Pragi, przyleci do Warszawy.

Jak się dowiaduje nasz korespondent Chamberlin i Levin przylecą do Warszawy w sobotę z Pragi Czeskiej.

W związku z tem czynione są przygotowania do przyjęcia sławnego lotnika.

Levin interesuje się przedewszystkiem kwestją założenia konsorcjum eksploatujące go komunikację lotniczą pomiędzy Nowym Jorkiem a stolicami państw europejskich.

Wiedeń, 21.6 (AW) „Der Abend“ donosi, że finansista Chamberlina Lewin pertraktował wczoraj z dyrekcją tutejszego Kredit-Anstalt co do współdziałania tej instytucji w finansowaniu planów lotnika Chamberlina. Idzie o urządzenie stałej linji lotniczej między Europą a Ameryką.

Chamberlin i Lewin, którzy są tutaj przed miotem owacji udają się jutro swoim samolotem na kilku godzinny pobyt do Budapesztu.

O ich dalszych planach zwiedzania stolic europejskich do tej pory nic pewnego nie wiadomo.

NA DOBREJ DRODZE.

KOMISJA ADMINISTRACYJNA ZAKOŃCZYŁA OBRADY NAD USTAWAMI SAMORZĄDOWEMI.

Warszawa, 21.6 (Tel. wł.) Dziś popołudniu pod przewodnictwem posła Putka obradowała sejmowa komisja administracyjna, która załatwiła ostatecznie w trzeciem czytaniu projekt ustawy o radach powiatowych, poczem przeprowadziła dyskusję szczegółową nad sprawozdaniem podkomisji w sprawie wniosków jej przekazanych, a odnoszących się do ustawy o gminie miejskiej.

W ten sposób komisja administracyjna zakończyła ostateczne obrady nad trzema wielkiemi ustawami, samorządową normującą organizację samorządu gminnego miasta i wsi.

Po wydrukowaniu sprawozdania komisji projekty przyjęte przez nią wejdą na porządek dzienny jednego z najbliższych posiedzeń Sejmu.

PRZYJAZD POSŁA PATKA

ZWIĄZANY JEST Z OBECNĄ SYTUACJĄ POLITYCZNĄ.

Warszawa, 21.6 (Tel. wł.) Przyjazdu p. Patka do Warszawy oczekują jeszcze w bieżącym tygodniu.

Wedle informacyj kół miarodajnych tematem rozmów będą sprawy paktu z sowietami o nieagresji traktatu handlowego polsko-sowieckiego oraz omówienie sytuacji wynikającej po tragicznej śmierci posła Wojkowa.

Zamiast podwyżki — tabela statystyczna.

SPRAWA POPRAWY BYTU URZĘDNIKÓW W STERZE PROJEKTÓW

Warszawa, 21.6 (Tel. wł.) Rząd do tej pory nieopracował żadnych wniosków w sprawie poprawy bytu urzędników. Obecnie zajmuje się zebraniem materjałów statystycznych związanych z bytem urzędników.

Opracowana ma być tabela statystyczna porównywująca uposażenie i warunki bytu urzędników państwowych, samorządowych i państwowych.

Warszawa, 21.6 (AW) Podwyżka płac urzędniczych znajduje się ciągle jeszcze w fazie rozważań.

Opracowane przez Ministerstwo projektty spotkały się z całym szeregiem zastrzeżeń. Według prezydjum Rady ministrów ma być kwestja ta tematem konferencji uzgadniającej.

W każdym razie na dzień 1 lipca urzędnicy otrzymają dotychczasowe jeszcze pensje.

Jak się dowiadujemy, „Kurjer Czerwony“ proponuje Ministerstwo skarbu przewidzieć podwyżki płac i dodatku mieszkaniowego w granicach rozporządzalnych środków.

O kredyty dodatkowe na ten cel Rząd do Sejmu nie wystąpił.

WNIOSEK ZWIĄZKU LUDOWO - NARODOWEGO.

Posłowie z klubu Związku ludowo-narodowego zgłosili następującej treści wniosek w Sejmie w sprawie poprawy bytu urzędników państwowych:

Przy sposobności załatwiania budżetu Państwa na rok 1927-28 uchwalił Sejm następującą rezolucję:

Sejm wzywa Rząd, aby w miarę wzrostu wpływów ponad preliminowane w budżecie kwoty, przystąpił do odpowiadającego wzrostowi kosztów utrzymania dalszego podwyższenia uposażeń służbowych pracowników państwowych, drogą zmiany ustawy uposażeniowej. Ponieważ wedle enuncjacji rządowych wpływy skarbowe znacznie przewyższyły kwoty preliminowane w budżecie, przeto podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm wzywa Rząd do natychmiastowego przedłożenia projektu ustawy w sprawie rewizji uposażeń funkcjonarjuszów państwowych — przez dostosowanie tych uposażeń do obecnych stosunków drożyźnianych.

NAOKOŁO ŚWIATA

ZAMIERZA LECIEĆ LOTNIK BYRD.

Nowy Jork, 21.6 (PAT) Lotnik Byrd zamierza w odbyciu swego lotu na krótko tylko zatrzymać się w Europie.

Byrd ma zamiar kontynuować swój lot dalej przez Warszawę na Syberję, a następnie ponad Oceanem Spokojnym powróci do Stanów Zjednoczonych.

Wynik wyborów w Lublinie.

Wyniki wyborów do Rady miejskiej w Lublinie, według pierwszego obliczenia, przedstawiają się następująco: Ilość uprawnionych do głosowania wynosiła 56.571. Ogólna liczba mandatów 47.

Lista nr. 1 — Poale Sjon i Cejrej Sjon (prawica) 540 głosów, mandatów 0; nr. 2 — P. P. S. otrzymała głosów 16.195, mandatów 17—18; nr. 3 — żydowskie zjednoczenie demokratyczne rzemieślników, drobnych kupców i pracowników umysłowych głosów 2.328, mand. 2; nr. 4 — Bund głosów 7.403, mandatów 7—8; nr. 5 — żydowski robotniczy komitet wyborczy Poale Sjon (lewica) głosów 1225, mandatów 1; nr. 7 — chrześcijański Komitet wyborczy obrony polskości Lublina (prawica) głosów 8.919, mandatów 9; nr. 8 — żydowskie zjednoczenie gospodarcze przy Stowarzyszeniu właścicieli nieruchomości miasta Lublina głosów 764, mandatów 0; nr. 9 — Zjednoczenie narodowe (blok żydowski) głosów 4.605, mandatów 4; nr. 10 — blok Związku pracowników (Związek naprawy Rzeczypospolitej) głosów 4.873, mandatów 5; nr. 11 — Zjednoczenie zawodowe polskie (N. P. R. prawica) głosów 128, mandatów 0.

Zainteresowanie wyborami było duże; głosowało około 90 proc. uprawnionych. Wszędzie panował zupełny porządek.

BUDOWA LINJI ŁĄCZĄCEJ G. ŚLĄSK Z MORZEM.

Warszawa, 21-. (PAT.) Dnia 20 bm. minister komunikacji inż. Romocki bezpośrednio z uroczystości poświęcenia nowego parowca polskiego statku polskiego „Gdańsk“ udał się na inspekcję robót, prowadzonych przy budowie linji kolejowej Bydgoszcz — Gdynia, która stanowi część dużej magistrali, łączącej Górny Śląsk z polskiem morzem.

UROCZYSTE POSIEDZENIE SEJMU.

Warszawa, 21.6 (PAT) Marszałek Sejmu Rataj zwołał na piątek 24 b. m. o godzinie 10 rano uroczyste posiedzenie Sejmu, celem uczczenia powracających do kraju prochów Juljusza Słowackiego.

KRYZYS WĘGLOWY W ANGLJI.

Londyn, 21-6. (AW.) Kryzys w przemyśle węglowym zaczyna się ujawniać coraz jaskrawiej. Ostatnio dwie kopalnie uległy zamknięciu, skutkiem czego liczba bezrobotnych powiększyła się o 2.500.

CZICZERIN W MOSKWIE.

Moskwa, 21-6. (PAT.) Cziczerin przybył dziś do Moskwy

OBERWANIE CHMURY W IWONICZU.

Lwów, 21-6. (AW.) Donoszą tu z Iwonicza, iż ubiegłej nocy miejscowość ta nawiedzona została przez gwałtowną ulewę, połączoną z huraganowym wiatrem. Po dłuższej ulewie nastąpiło oberwanie się chmury, przyczem zdrojowisko zalane zostało potokami wody. Na skutek oberwania się chmury wystąpiła z brzegów rzeczka Lubatówka. Niektóre wille zostały podmyte, a nawet częściowo zalane wodą. Ulewa skończyła się dopiero nad ranem. Szkody spowodowane przez ulewę olbrzymie.

NOWY NIEMIECKI KODEKS KARNY.

Berlin, 21.6 (PAT) Reichstag rozpoczął dziś pierwsze czytanie kodeksu karnego.

Minister sprawiedliwości dr. Hergt scharakteryzował nowy projekt kodeksu karnego jako doniosły pomnik kultury niemieckiej.

Nowy projekt ma dostosować ustawę karną do zmienionych stosunków obecnych.

Zasadą podstawy tego projektu jest udzielenie sędziom jak największej swobody przy wydawaniu wyroków i rozszerzenie granic t. zw. swobodnego uznania sędziów.

Sprawa okoliczności łagodzących, która dotychczas była przewidziana tylko dla pewnej określonej liczby wypadków jest w nowym kodeksie uogólniona.

ARESZTOWANIA STUDENTÓW W KIJOWIE.

Moskwa, 21-6. (AW.) Ajenci GPU. przeprowadzili **rewizję w mieszkaniach studentów wszechukraińskiej akademji rolniczej w Kijowie.** W wyniku rewizji **aresztowano kilkunastu studentów.** Na podstawie dokumentów, które znaleziono przy aresztowanych, przeprowadzane są nowe rewizje. Chodzi tu oczywiście o akcję przeciwko organizacjom antysowieckim, istniejącym wśród młodzieży studenckiej i robotniczej.

OPOZYCJA W SOWIETACH.

Moskwa, 21-6. (AW.) W Politbiuro zaatakowano ponownie ostro przedstawiciela Sowietów w Rzymie Kamieniewa, który zsolidaryzował się całkowicie z ostatniemi wystąpieniami Trockiego i Wujowicza na ostatniem plenum IKKI. (komitet wykonawczy III międzynarodówki) i utrzymuje ściśle stosunki z opozycjonistami w łonie W. P. K. **Nie jest jednak prawdopodobne odwołanie Kamieniewa tak, jak i innych, opozycyjnie nastrojonych, przedstawicieli sowieckich zagranicą.**

CEDUŁA GIEŁDY Z DNIA 21-6.

AKCJE: Bank Handlowy 7.20, Bank Polski 144.00—142.00, Bank Spółek Zarobk. 81.50—81.25, Cukier 4.85, Drzewo 10.00, Wysoka 123.00, Węgiel 95.00, Nobel 47.00, Cegielski 35.00—37.50, Fitzner 5.25, Lilpop 27.25, Ostrowiecki 76.00, Rudzki 2.33—2.34—2.33, Starachowice 60.00—59.50, Żyrardów 17.65, Borkowski 3.00.

WALUTY I DEWIZY: Dolar 8.91 i pół, Nowy Jork 8.93, Londyn 43.44, Paryż 35.05, Wiedeń 125.82, Praga 26.50, Włochy 50.05, Belgja 124.30, Szwajcarja 172.05.

Tendencja dla akcyj słaba, dla walut niejednolita.

PRZEGLĄD PRASY

Rząd i Sejm.

Nadzwyczajna sesja sejmowa rozpoczęła swe obrady w zgoła dziwnej atmosferze: kompletnego braku zainteresowania sfer rządowych. To też „Kurjer Warszawski" słusznie zwraca uwagę na to, pisząc:

Już ktoś z posłów na odbytem wczoraj posiedzeniu konwentu senjorów zauważył dowcipnie, że o ile **zwyczajna sesja** budżetowa Sejmu otwarta była **w sposób nadzwyczajny, o tyle obecna nadzwyczajna otwarta jest w sposób aż nazbyt zwyczajny**. Nietylko, że nie wysunięto takich subtelności, jak rozróżnienie pomiędzy pojęciem zwołania a otwarcia Sejmu, nietylko, że pominięto kwestje ceremonjału, ale nawet **nikt z Rządu nie przybył** na otwarcie sesji nadzwyczajnej przedstawicielstwa narodu, co więcej — Rząd nie zapowiedział nawet, czy i jakie ustawy zamierza przedstawić Sejmowi.

Nietylko atoli pustka, panująca na ławach rządowych, unaocznia/a wczoraj nienormalny stosunek, który ukształtował się pomiędzy Rządem a Sejmem. Porządek dzienny był o wiele bardziej orjentującym sygnałem, gdzie w tej chwili umiejscowiona jest niemoc państwowa. **Wydana z chwilą przewrotu majowego przez Rząd wojna z Sejmem, coraz bardziej pogłębiający się rozdźwięk pomiędzy społeczeństwem** a Rządem, doprowadziła w ostateczności do tego, że na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia Sejmu za zgodą wszystkich niemal klubów znalazł się wniosek o zmianę art. 26 Konstytucji w tym kierunku, aby Sejm mógł się rozwiązać własną uchwałą.

Wniosek o samorozwiązalności uzyskał, jak wiadomo, ogromną większość głosów.

Mec Szurlej ponownie.

PREZESEM ZW. OF. REZERWY.

Kraków, 21.6. Po manifestacji u stóp pomnika grunwaldzkiego w niedzielę przedpol. udali się uczestnicy Zjazdu oficerów rezerwy na „Pasternik", gdzie major Ro-sołowski, szef przysposobienia wojskowego 20 pułku piech. przeprowadzał wzorowy pokaz ćwiczeń bojowych przysposobienia wojskowego. W pokazie wzięły udział oddziały krakowskiego Sokoła, Strzelca i hufców szkolnych. Po pokazie o godz. 2-giej odbył się w sali Tetmajerowskiej bankiet, a następnie końcowe plenarne posiedzenie w Kasynie Oficerskiem. Rozwinęła się obszerna chwilami bardzo ożywiona dyskusja nad sprawozdaniami zarządu w szczególności zaś z powodu nieprzedłożenia przez komisję rewizyjną sprawozdania tak, iż wszystkie materjały przedłożono Zjazdowi bez przygotowania.

Oponenci usiłowali również robić zarzuty zarządowi z tego powodu, że na audjencję do p. Piłsudskiego udał się nie prezes związku osobiście, ale że wysłał wiceprezesa. Nad błahym tym zarzutem przeszła większość członków Zjazdu do porządku, poczem dokonano wyboru nowego wydziału. Prezesem Związku wybrany został prezes **adw. Szurlej**, któremu zgotowano burzliwą owację.

W skład zarządu weszli: pp. por. rez. **Grzybowski**, por. rez. **Ostaszewski**, ppułk. **Wróblewski**, ppor. **Grabski Marjan** (wszyscy z Warszawy), kpt. rez. **Nowak - Przygocki** (Lwów), por. rez. **Świec** (Toruń), pułk. rez. **Dienstl - Dąbrowa** (Łódź), major rez. dr. **Tempka** (Królewska Huta), **inż. Skąpski** (Kraków), kpt. rez **Głowacki** (Poznań).

Uchwały powzięte na Zjeździe dotyczą rozszerzenia redakcji i propagandy organu Związku, miesięcznika „Znak" wychodzącego we Lwowie, oraz organizacji przysposobienia wojskowego. W tej ostatniej sprawie wygotowano szczegółowy program, obejmujący główne wytyczne akcji P. W. Obrady zakończyły się o godz. 9 wiecz. Następny Zjazd odbędzie się we wrześniu w Częstochowie.

Zmiana ordynacji wyborczej

PRZEDMIOTEM NARAD KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ.

Warszawa, 21-6. (PAT.) Dziś pod przewodnictwem posła Głąbińskiego (Z. L. N.) odbyło się posiedzenie **sejmowej komisji konstytucyjnej**. Komisja przystąpiła **do sprawy zmiany ordynacji wyborczej**. Przewodniczący jako referent tej sprawy przedstawił dotychczasową historję projektu zmiany ordynacji wyborczej, podając jako oficjalny substrakt pod obrady komisji wnioski podkomisji konstytucyjnej, opracowane jeszcze przed zamknięciem zwyczajnej sesji Sejmu. Nad oświadczeniem przewodniczącego wywiązała się dłuższa dyskusja, w ciągu której zabierało głos szereg mówców, m. in. posłowie: Czapiński (PPS.) i Polakiewicz (Stron. chłopskie), którzy stanęli na stanowisku, że przedmiotem obrad pełnej komisji nie mogą być wyniki prac podkomisji z uwagi na to, że w pracach tych nie brali udziału przedstawiciele lewicy. Po dłuższej formalnej dyskusji przyjęto wniosek pos. Polakiewicza, w myśl którego posiedzenie podkomisji, złożonej z 11 posłów, przedstawicieli różnych stronnictw, odbędzie się **w piątek dn. 24 bm.**

Matka Borysa Kowerdy

DZIĘKUJE OBROŃCOM ZA OBRONĘ JEJ DZIECKA.

Wilno, 21.6 (AW) Konserwatywne „Słowo", które prowadziło obronę czynu zabójcy Wojkowa — Kowerdy, ogłasza list matki Borysa, w którym pisze ona, iż chociaż jest **przygnębiona ciężką karą**, jaka spadła na jej syna, nie może wstrzymać się od wyrażenia **głębokiej wdzięczności dla wszystkich**, którzy wykazali żywe współczucie **dla losu jej dziecka.**

Przedewszystkiem **dziękuje ona obrońcom**, adwokatom Andrejewowi, Paschalskiemu, Niedzielskiemu i Ettingerowi, którzy bezinteresownie bronili Borysa, **podtrzymując w nim odwagę i spokój w czasie rozprawy sądowej.**

Wzrost barbarzyństwa i zacietrzewienia antyreligijnego

WYNIKIEM DZIAŁANIA TEORYJ WYWROTOWYCH I BIERNOŚCI RZĄDÓW.

Rzym, 21-6. (PAT.) Na odbytym wczoraj rano **tajnym konsystorzu, papież wygłosił przemówienie**, w którem zaznaczył, że okropności wojny w Chinach przypisywać należy w znacznie mniejszym stopniu samemu narodowi chińskiemu, jak **doktrynom, przyniesionym z zewnątrz.**

Papież obiecał złożyć narodowi chińskiemu nowy dowód swej miłości, poczem podnosił wielkie zasługi misjonarzy chrześcijańskich w Chinach. Przechodząc do **spraw meksykańskich**, papież stwierdził, że zachowanie się tamtejszego episkopatu, duchowieństwa i wiernych, zapisane będzie **na najpiękniejszych kartach historji kościoła**, poczem złożył podziękę episkopatowi Stanów Zjednoczonych, który powiadomił opinję publiczną o położeniu kościoła meksykańskiego i udzielił pomocy swym kolegom. W związku z tem Ojciec św. podkreślił, **że przyczyny wzrostu barbarzyństwa i zacietrzewienia przeciwko religji, należy doszukiwać się w tajnem przenikaniu do społeczeństwa wszelkiego rodzaju teoryj wywrotowych, które wsączają się w poszczególne narody na podobieństwo trucizny, gdy rządy nie stosują żadnych środków, aby zabezpieczyć ludność przed tego rodzaju klęską.** Wspominając następnie o sprawach religijnych we Francji, papież wyraził ubolewanie z powodu wypadków nieposłuszeństwa i uporu i obiecał przebaczenie tym, którzy się opamiętają.

Błazeńskie rezolucje komunistyczne.

Moswka, 21.6 (AW) Donoszą z Mińska, o wiecu, który odbył się tam, zwołanym przez komunistyczną partję Białorusi Zachodniej. Na wiecu zapadła rezolucja zwrócenia się do władz Związku sowieckiego z żądaniem podjęcia kroków w kierunku zmuszenia rządu Rzeczypospolitej do wysiedlenia z granic państwa polskiego rodziny Kowerdy.

Błazeńskie to żądanie uchwalone zostało zapewne nie bez wiedzy i aprobaty odpowiedzialnych czynników - partji komunistycznej Białej Rusi.

W kociołku chińskim.

Pekin, 21-6. (AW.) W związku z ostatniemi pogłoskami o mającej nastąpić ugodzie rządu mukdeńsko-pekińskiego z Czang-Kaj-Szekiem, gen. Czang-Tso-Lin oświadczył przedstawicielom prasy, iż zarówno rząd gen Czang-Kaj-Szeka, jak i lewicy Kuo Min Tangu w Wu-Czangu są pod przemożnym wpływem sowiecko - rosyjskim, deklaracje zaś antykomunistyczne rządu nankińskiego nie są szczere. W tej sytuacji gen. Czang-Tso-Lin, który twierdzi, iż rozporządza pół miljonem ludzi, zamierza kontynuować walkę z obozami bolszewickimi w Chinach, aż do ich pełnej likwidacji.

400.000 dolarów

PRZYNIÓSŁ LINDBERGHOWI LOT NOWY JORK — PARYŻ.

Nowy Jork 21.6 — Ogólna suma dochodów, które przyniósł Lindberghowi lot transatlantycki wynosi 400.000 dolarów.

Składa się na to premja za lot w wysokości 25.000 dolarów, opublikowanie sprawozdań 100.000 za książkę, która ma się ukazać w druku o locie 100.000, dochodu z odczytów 100.000 oraz inne pomniejsze dochody, które wynoszą w sumie kilkanaście tysięcy.

AMERYKA SIĘ ZBROI.

CO WAŻNIEJSZE: REDUKCJA PODATKÓW, CZY OBRONA NARODOWA?

Waszyngton, 21.6 (PAT) Republikanin Britten, jeden z wybitniejszych członków komisji morskiej izby reprezentantów, wyraził przeświadczenie, że niepowodzenie konferencji genewskiej w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich **spowodowałoby wzmożenie się konkurencji budowy statków wojennych, zaś nowy kongres amerykański uchwaliłby bill, zatwierdzający budowę 10-u krążowników o pojemności 10.000 ton każdy,** za czem wypowiedział się prezydent Coolidge w ostatnich dniach poprzedniego kongresu.

Britten, czyniąc aluzję do uzyskanej przez skarb **nadwyżki w wysokości 500 miljonów** dolarów, oświadczył, że kwestja, którą kongres miałby rozstrzygnąć, polegałaby na zadecydowaniu, **czy redukcja podatków jest ważniejszą od obrony narodowej.**

Polityka zagraniczna Niemiec

WYWOŁUJE NIEZADOWOLENIE W GABINECIE I PARLAMENCIE.

Wiedeń 21-6. (AW.) Berliński korespondent „Neue Freie Presse" donosi o wielkiej rozbieżności zapatrywań w łonie gabinetu niemieckiego. **Narodowo niemieccy ministrowie czynią Stresemannowi wielkie wstręty i żądają zmiany kursu polityki zagranicznej.** Podstawę swoją motywują głównie mową, wygłoszoną ostatniej niedzieli przez Poincarego.

Berlin, 21.6 (PAT) Konwent seniorów Reichstagu wyznaczył dyskusję **nad polityką zagraniczną** Rzeszy na czwartek i piątek bież. tygodnia. **Głosowanie nad wnioskiem zaufania lub nieufności dla rządu, o ile wniosek tak zostanie zgłoszony, ma się odbyć w piątek.** Dotychczas jednak żaden wniosek tego rodzaju nie został postawiony. Natomiast w sprawie polityki zagranicznej Rzeszy wpłynęły już **3 interpelacje: socjalistyczna, komunistyczna** i zgłoszona wczoraj interpelacja stronnictw rządowych.

Z całej Polski.

WYBORY GMINNE.

Z Łodzi donoszą: Ubiegłej niedzieli odbyły się wybory gminne w gm. Chojny, stanowiącej faktycznie przedmieście wielkiej Łodzi: jest to duża gmina, licząca kilkanaście tysięcy mieszkańców. Zwyciężyła lista Zw. lud.-nar., skupiając 70 proc. głosów. Najenergiczniej liście tej przeciwstawiali się komuniści i oni zdobyli największą z kolei ilość głosów. Inne ugrupowania nie ujawniły prawie żadnej siły.

ZAMACH NA LINJI KOLEJOWEJ

Na linji kolejowej Nakło - Kcynia zauważył dozorca kolejowy, iż jakiś nieznany osobnik chce spowodować katastrofę przez rozkręcenie szyn. Osobnika tego nie udało się pochwycić, dzięki wszakże spostrzeżeniu nieznanej jego roboty udało się uniknąć wypadku. W podobnych okolicznościach aresztowano w Mątwach koło Inowrocławia St. Juszczyka, którego przyłapano na rozkręcaniu wiązań mostu kolejowego na Noteci.

KS. MARJA LUBOMIRSKA ZMARŁA ŚMIERCIĄ NATURALNĄ.

Sąd okręgowy w Łucku na posiedzeniu go spodarczem postanowił umorzyć postępowanie karne w sprawie rzekomego otrucia śp. księżny Marji Lubomirskiej z powodu nieustalenia cech przestępstwa. Uchwała ta powzięta została po wyczerpującem śledztwie, wszczętem na skutek doniesienia do władz sądowych, iż zmarła została rzekomo otruta. Ekspertyza ekshumowanych zwłok, dokonana przez prof. Grzywo - Dąbrowskiego, oraz przesłuchanie szeregu świadków z ziemi Wołyńskiej i z Warszawy nie dostarczyło żadnego dowodu na to, jakoby śmierć śp. Lubomirskiej była nienaturalna.

ZBIOROWE ZATRUCIE W ŁODZI.

W fabryce Scheiblera i Grohmana przy ul Emilji zatruło się 8 robotników po wypiciu wody miętowej, przygotowanej dla personelu fabrycznego celem utrzymania zdrowotności wśród robotników. Dwie osoby w stanie ciężkim odwieziono do szpitala, resztę pozostawiono na leczeniu domowem. Jest podejrzenie, że trucizna, którą wrzucono do wody, pochodzi ze sfer, którym zależy na wywołaniu zaburzeń w fabryce.

FABRYKA ROZWODÓW W BYDGOSZCZY

Od pewnego czasu w Bydgoszczy mieszka „duchowny", sekty Husszny, niejaki Kocołowski. Nie zajmowanoby się tem indywiduum, wyrzuconem z grona księży Kościoła katolickiego, gdyby nie pewna charakterystyczna rzecz. Oto ów Kocołowski utworzył w Bydgoszczy nową gałąź przemysłu. Za 300 zł. każdy może stać się wyznawcą sekty i uzyskać rozwód.

Ilość zgłaszających się jest poprostu zastraszająca. Ze wszystkich stron Polski napływają zgłoszenia i opłaty.

Dziwić się należy, że władze bezpieczeństwa dotychczas nie zajęły się owym osobnikiem.

PIORUN UDERZYŁ W ANTENĘ.

W miejscowości Świder pod Warszawą, w czasie gwałtownej burzy, która szalała ostatniej nocy, piorun uderzył w antenę, zawieszoną między dwoma domami. Złe uziemienie anteny spowodowało, że piorun uderzył w jeden z domów, przez co powstał pożar. Wobec braku ratunku dom doszczętnie spłonął. Dodać należy, że aparat znajdował się w domu sąsiednim, a do spalonego domu doczepiona była tylko antena.

Wiadomości ze stolicy.

FAŁSZYWY TELEFONOGRAM. Dnia 16 maja br. do okręgowej komisji policji w Warszawie wpłynął telefonogram nadany przez komendę. Treść tego telefonogramu była lakoniczna: „Zwolnić niezwłocznie ze służby przodownika 22 komisarjatu Feliksa Janusa. Motyw: Element niepożądany w policji". Rozkaz wykonano skrupulatnie, przodownik dostał dymisję — i znalazł się w nędzy. Janusa, przyzwyczajonego do widoku redukcji, uderzył tylko epitet, że jest „elementem niepożądanym w policji", wobec tego postanowił na własną rękę ustalić przyczynę tej dymisji i tej opinji. Z wielkim trudem dostał się do komendy głównej policji i poprosił o sprawdzenie telefonogramów z 16 maja. Okazało się, że rozkaz taki zupełnie nie był wydany. Na wieść o sensacyjnem odkryciu, w okręgowej komendzie zapanowała konsternacja. Zarządzone śledztwo nie dało wyniku, stwierdzono jedynie, że telefonogram był fałszywy. Wobec tego przodownik Janus został przywrócony do służby czynnej, a komenda rozpoczęła badanie w kierunku wykrycia sprawców.

Czy nie zawcześnie?

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej została w ub. poniedziałek zamknięta, po sześciu latach pracy, sesja pierwszego Sejmu Śląskiego.

Wypadek to na pozór normalny. Na postawie 21 artykułu ustawy konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r., zawierającego statut organiczny województwa śląskiego, naczelnik państwa ma prawo zwołać, odroczyć lub zamknąć sesję Sejmu śląskiego. I chociaż obecny Sejm śląski posiada charakter konstytuanty, przeznaczony jest bowiem do uchwalenia ustawy o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego, to jednak, ponieważ nie mógł dotychczas wykonać tego prawa (przez bierność, czy opór czynników centralnych) wypełnia w rzeczywistości raczej funkcje Sejmu zwykłego. Jako taki zaś przy znanem rozpolitykowaniu Śląska, winien być w interesie własnej powagi, oraz w interesie administracji państwowej i wojewódzkiej, zamykany po załatwieniu konieczności państwowych, a więc po uchwaleniu budżetu i nieodzownych ustaw. Dlaczego dotychczas tego niepraktykowano — niewiadomo!

Czy jednak można powiedzieć, że pierwsze zamknięcie sesji Sejmu śląskiego zostało wydane po załatwieniu przez ten Sejm konieczności państwowych, jakie wyłonił rok bieżący? Według naszego mniemania — nie! Wprawdzie budżet śląski jest uchwalony, ale to jeszcze nie wszystko. Otwarta np. pozostała kwestja kredytów budowlanych z śląskiego funduszu gospodarczego, zaś sprawa ta bez uchwały Sejmu śląskiego załatwiona być nie może. Chodzi tu o 4.000.000 złotych, które z chwilą zamknięcia sesji Sejmu śląskiego stały się martwe. A przewidziana w pracach Sejmu pomoc dla 50.000 bezrobotnych?

Mało tego. Ostatnie miesiące wyłoniły palącą dla Śląska sprawę bezpieczeństwa publicznego. Mianowicie, jak wiadomo, od dłuższego czasu poczęły zdarzać się na tym terenie wypadki gwałtów i terroru, dokonywanych przez członków Zw. powstańców śląskich, a więc rozbijanie zebrań itp. Najbardziej charakterystyczne przykłady tego stanu to bestjalski napad na redaktora Zabawskiego i strzelanina do bezbronnych ludzi w Jastrzębiu - Zdroju, z racji ich przynależności do Narodowego Związku powstańców. Największe stronnictwo na Śląsku, Chrześcjańska demokracja, w dobrze zrozumiałym interesie ludności i przy pełnej świadomości swoich obowiązków, przez Sejm śląski domagała się od wojewody ukrócenia swawoli niepoczytalnych jednostek ze Zw. powstańców. Był to jednak, niestety, głos wołającego na puszczy. W następstwie Sejm śląski wyłonił samorzutnie komisję (t. zw. komisja pięciu), dla zbadania wybryków członków Zw. powstańców śl. I oto w dwa dni przed posiedzeniem, na którem komisja zdać miała sprawozdanie ze swoich prac, sesja Sejmu śląskiego została zamknięta. Czy zatem — pytamy jeszcze raz — stało się to po spełnieniu przez śląskie ciało ustawodawcze jego obowiązków z zakresu konieczności państwowych?

Pozostaje w końcu pytanie, czy Sejm śląski zrezygnuje ze swoich praw i zostawi rzeczy biernemu biegowi wypadków. Należy przypuszczać, że nie. Śląska Rada wojewódzka większością głosów może uchwalić zwołanie nadzwyczajnej sesji Sejmu, a według ustawy Prezydent Rzeczypospolitej winien ją zwołać w przeciągu 2 tygodni. O ile nam wiadomo, ze względu na ważność zaniechanych spraw, większość członków śl. Rady wojew. skłonna jest Sejm śląski powołać na nowo do życia. Rząd wtedy może rozwiązać Sejm. Ale czy przez to rozwiąże niepokojące ludność śląsku uczucie osamotnienia?

Stab.

Reforma ustroju szkolnego.

Posłowie klubu Związku ludowo- narodowego zgłosili wniosek w sprawie reformy ustroju szkolnictwa tej treści:

„Kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego, niewątpliwie z polecenia Ministerstwa W. R. i O. P., wydało zarządzenie w sprawie zniesienia od 1 września br. pierwszych klas w trzech gimnazjach państwowych, mianowicie w gimnazjum męskiem im. Kopernika w Łodzi, w gimnazjum żeńskiem im. Szczanieckiej w Łodzi, oraz gimnazjum w Zduńskiej Woli.

Zarządzenie to pozostaje widocznie w związku z zamierzoną reformą ustroju szkolnictwa. Wobec tego, iż pan minister WR. i OP. niejednokrotnie dawał zapewnienia, iż wszelkie zmiany zasadnicze w obecnym ustroju szkolnictwa będą dokonane tylko w drodze ustawy, zarządzenie wspomniane Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego winno być cofnięte, a zapowiedziany oddawna projekt ustawy o ustroju szkolnictwa powinien jaknajrychlej być przedłożony Sejmowi.

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm wzywa Rząd do przedłożenia Sejmowi jaknajrychlej projektu ustawy o ustroju szkolnictwa i zaniechania wszelkich zarządzeń administracyjnych, któreby miały na celu zmianę obecnego ustroju, a tem samem przesądzanie przyszłego ustroju szkolnictwa, który może być ustalony jedynie ustawą w drodze konstytucyjnej przez parlament uchwaloną.

Poświęcenie sztandaru N. O. K. w Grodźcu.

W ubiegłą niedzielę ruchliwe Koło N.O.K. w Grodźcu obchodziło niezwykłą uroczystość poświęcenia sztandaru, który ma się stać symbolem dalszej wzmożonej pracy kobiety polskiej dla miłości Boga i Ojczyzny. O godzinie 9 rano w miejscowym kościele parafjalnym zebrały się bardzo licznie członkinie Koła N. O. K. oraz delegacje z innych Kół Zagłębia ze sztandarami, jak również delegacje miejscowych instytucyj społecznych jak: Koła gospodyń wiejskich, Stowarzyszenia młodzieży, harcerstwa, Sokoła, straży pożarnych i Związków zawodowych pracowników umysłowych, kupiectwa i robotników. Po wysłuchaniu uroczystej mszy świętej i dokonaniu aktu poświęcenia, miejscowy ks. wik. Resso wygłosił płomienne kazanie okolicznościowe na temat zadania dzisiejszej kobiety w wychowaniu pokoleń, stawiając przytem za wzór kobietę Polkę w czasach dawnych.

Następnie udano się pochodem do parku Grodzieckiego Towarzystwa, gdzie odbyło się wbijanie gwoździ pamiątkowych przez rodziców chrzestnych i delegatów, biorących udział w uroczystości, poprzedzone wygłoszeniem mów okolicznościowych. Jako pierwsza zabrała głos p. doktorowa Karszowa, przewodnicząca Koła N. O. K. w Grodźcu, dziękując wszystkim zebranym delegacjom i osobom za przyczynienie się do uświetnienia tej tak doniosłej dla Koła uroczystości. Następnie przemawiały dwie delegatki z okolicznych kół oraz p. dr. Stawiński z Sosnowca w imieniu Stowarzyszenia rob. chrześ., p. Roman Głuziński z ramienia Z. L. N. oddział w Grodźcu i p. Władysław Czarnocki w imieniu Stowarzyszenia robotników chrześcjańskich w Grodźcu, który w przemówieniu swem podniósł rycerskość kobiety w czasach okrutnych prześladowań Chrześcjan w Rzymie, sięgając przy tem do dziejów historji naszej, gdzie męskość kobiety polskiej również zapisana jest na chlubnych kartach, np. za czasów Jana III Sobieskiego, podczas obrony Trembowli i t. d., kończąc swą mowę wezwaniem do łączności narodu. Na zakończenie dokonano zdjęcia fotograficznego uczestników, które ukaże się w jednym z najbliższych numerów naszego dodatku ilustrowanego.

Popołudniu odbyła się w parku Grodzieckiego Towarzystwa wielka zabawa ludowa, do której przygrywała nowozałożona orkiestra „Sokoła“ Sosnowiec III huta Milowice, która zyskała sobie pełne uznanie słuchaczów.

W celu zapoznania naszych czytelników z zadaniami i dotychczasową działalnością Koła N. O. K. w Grodźcu podajemy poniżej krótki opis tej tak pożytecznej placówki społecznej.

Koło N. O. K. w Grodźcu założone jest w roku 1922 i po przezwyciężeniu wszystkich trudności, od trzech lat rozwinęło dość ożywioną działalność i liczy obecnie 120 członków. Składka miesięczna wynosi od 10 do 50 groszy, zależnie od stanu zamożności członkiń. Mając na względzie podniesienie dobrobytu wśród członkiń, Koło grodzieckie prowadzi trykociarnię, gdzie pod kierunkiem wykwalifikowanej i uzdolnionej instruktorki członkinie wykonywują różnego rodzaju zamówienia z tego zakresu, zyskując w ten sposób możność dodatkowego zarobkowania. Oprócz tego członkinie korzystają z długoterminowych pożyczek w postaci udzielania im na spłaty ratami wełny, mając w ten sposób możność własnoręczną pracą na zimę zaopatrzyć całą swą rodzinę w ciepłą odzież. Placówka ta pod względem ekonomicznym rozwinęłaby się znacznie lepiej, gdyby ogół naszych gospodyń nareszcie przekonał się o tem, iż oszczędność daje się osiągnąć jedynie przez nabywanie swetra czy ubranka dla dziecka roboty ręcznej, wykonanego z dobrej wełny. W porze zimowej Koło prowadzi kursa robót ręcznych.

W kierunku oświatowym praca w Kole polega na urządzaniu odczytów, mając w swem posiadaniu latarnię magiczną, oraz na organizowaniu wycieczek krajoznawczych.

Na polu filantropijnem Koło grodzieckie również robi dużo, dostarczając zapomóg bezrobotnym górnikom Polakom na Śląsku, urządzając święcone i gniazda dla niezamożnych rodzin i wysyłając młode członkinie na kolonje letnie.

W roku bieżącym Koło wysyła na wieś około 30-tu członkiń na miesięczny pobyt pod opieką wykwalifikowanej instruktorki z zakresu gospodarstwa, która przy sposobności udzieli im wiadomości z tej dziedziny naszego codziennego życia.

Anarchja na robotach miejskich.

HAŁDY, A MAGISTRAT SOSNOWIECKI.

Znanym jest wszystkim spór, toczący się od dłuższego czasu między Magistratem sosnowieckim a Towarzystwem sosnowieckiem w sprawie samowolnego wszczęcia robót kanalizacyjnych na hałdach, należących do Towarzystwa. Sprawa ta znalazła swój epilog w Sądzie 18 bm., gdzie zapadł wyrok, mocą którego nałożono sekwestr na te części terenu hałd, któremi Magistrat rozporządził się bez zgody właściciela. Z zapadnięciem powyższej decyzji Sądu rozpoczęte roboty powinny być wstrzymane. Jasnem wyda się każdemu, że wyrok Sądu dla każdego praworządnego obywatela jest obowiązującym i nie ma prawa poddawać go krytyce, a tem samem sprzeciwiać się jego wykonaniu. Uchylić może wyrok jedynie wyższa instancja, w tym wypadku Sąd apelacyjny.

Dodać należy, że Tow. sosnowieckie w zasadzie godziło się na przeprowadzenie kolektora z tem jednak, że Magistrat uzna bez zastrzeżeń tytuł własności Towarzystwa do placów i tytułem czynszu uznania wpłaci minimalną sumę 1 grosza w złocie od metra przeprowadzonego kolektora.

Innego atoli zdania jest socjalistyczny Magistrat Sosnowca, dla którego wyrok sądu nie jest miarodajny. Pomimo otrzymania wyroku i zawiadomienia o sekwestrze nałożonym przez komornika, Magistrat robót nie polecił zatrzymać, lecz wysłał na miejsce robót parwset robotników, pomimo że do czasu rozprawy było tam zatrudnionych kilkadziesiąt osób. Przybyli rano do pracy robotnicy zerwali urzędowe pieczęcie nałożone na szopie, w której znajdowały się zasekwestrowane narzędzia i rozebrawszy je między sobą przystąpili do pracy.

Na tak nieprzewidziane nieposzanowanie obowiązującego prawa w każdem cywilizowanem państwie, władze sądowe zażądały interwencji policji. Na skutek tego na miejsce przybył oddział policji, złożony z kilkunastu ludzi, pod dowództwem oficera, usiłując interwencjować w sprawie przerwania niedozwolonych robót. Szczupły jednak oddział policji otoczony przez kilkuset robotników, odgrażających się siekierami i łopatami, musiał się wycofać, gdyż wobec groźnej podstawy tłumu był bezsilny. I oto zaszedł fakt, że **zatryumfowała maksyma fryderykowska „siła przed prawem“. Godnem napiętnowania jest to tembardziej, że stało się to dzięki stanowisku władz samorządowych, które miast dawać przykład lojalności wobec prawa, same doprowadzają do gwalcenia go.**

Pomimo kilkakrotnej interwencji policji i sekwestratora roboty przerwano dopiero około gdz. 3 popoł., tj. po ukończeniu ośmiogodzinnej dniówki.

Po zakończeniu pracy robotnicy rozeszli się. Do awantur z policją, która zgrupowała się na placu składu drzewa Marjanki — nie doszło.

Że akcja cała wczorajszego wystąpienia była prowadzona planowo świadczy już choćby sam fakt, że na zebraniu pracowników użyteczności publicznej uchwalono, aby robót przy kanalizacji na hałdach nie przerywać w żadnym razie, jedynie tylko na polecenie kierownika. A jakimi pobudkami kierował się kierownik robót, zależny od Magistratu, który był głuchy na polecenia władz sądowych i policyjnych, wykaże najbliższa przyszłość. Dowiemy się wtedy również, czy wyższą instancją jest sąd, czy też sosnowiecki zarząd miasta.

Z życia akademickiego Zagłębian.

WŁADZE AKADEMICKIEGO KOŁA ZAGŁĘBIAN W KRAKOWIE.

Walne zebranie akademickiego Koła Zagłębian w Krakowie w dniu 12 bm. wybrało nowe władze koła w następującym składzie:

Zarząd: Lech Byliński (filozofja) — prezes, Andrzej Bolewski (górnictwo) — wiceprezes, Stanisław Ratoń (prawo) — sekretarz, Leokadja Dehnelówna (filozofja) — skarbnik, Władysław Wasilewski (medycyna) i Władysław Gnoiński (rolnictwo) — członkowie Zarządu.

Komisja rewizyjna: Henryk Krasnodębski (górnictwo), Antoni Guja (medycyna), Feliks Gawryś (medycyna).

Sąd koleżeński: Tytus Machoń (medycyna), Zachorski (medycyna), Stanisław Turski (filozofja).

Nowy zastęp techników.

ABSOLWENCI SZKOŁY GÓRNICZO - HUTNICZEJ W DĄBROWIE.

W tym roku świadectwa ukończenia szkoły górniczo-hutniczej w Dąbrowie otrzymali pp. Na wydziale górniczym: Bentkowski Józef, Błotnicki Tadeusz, Krasnokulski Włodzimierz, Lis Roman, Łabuz Władysław, Mazur Władysław, Siaby Andrzej, Krzemiński Eugenjusz i Wachełko Kazimierz.

Na wydziale miernictwa kopalnianego: Budziszewski Adam, Gwiazda Jerzy, Hufnagler Stanisław, Szymański Stanisław, Tuszyński Stan. i Józef Waluda.

Na wydziale hutniczym: Kukliński Ignacy, Metzker Aleksander, Snopek Stanisław i Trzęsicki Eugenjusz.

Na wydziale elektrotechniczno-mechanicznym: Dudacy Józef, Dziechciński Konrad, Kałuża Augustyn, Kozioł Bolesław, Pojda Jerzy, Śmielewski Feliks, Sobociński Marjan, Wojtyś Ludwik i Zieliński Stanisław.

Przed wyborami w Koziegłówkach.

ODEZWA DO OBYWATELI.

W związku z nadchodzącemi wyborami wójta i Rady gminnej w Koziegłówkach wydana została odezwa treści następującej:

Ze względu na zbliżający się dzień wyborów do rady gminnej i na wójta, tudzież wzmożonej agitacji, zwracamy się do Was Obywatele-rolnicy, którym leży na sercu troska o dobro gospdarki gminnej z następującym apelem:

Wybierajcie z pośród siebie kandydatów na wójta i członków Rady gminnej ludzi trzeźwych, mądrych, pracowitych, uczciwych, sumiennych i bogobojnych. Przedewszystkiem unikajcie tych jednostek, które posprzedawały już krowy i pieniądze obracają na agitację w iście głupi sposób, bo starają się Was wódką i kieliszkiem zdobyć. Obiecują Wam wiele i chwalą się, że dużo Wam dobrego, za pieniądze Wasze, zrobią. Pamiętajcie, że wybrany wójt czy członek Rady gminnej za wódkę, stratę swoją powetuje, bo za jedną krowę weźmie Wam później dwie z procentem. Ten zaś, który się naprzód chwali jest głupi, albo oszust, bo później nic nie zrobi, chyba że mu na wszystko dacie pieniądzy i podatki.

Zjednoczony Komitet wyborczy w Koziegłówkach.

Nasz dział radjowy.

PROGRAM RADJOWY na środę 22 b. m.

WARSZAWA: Godz. 16.30 Program dla dzieci. Godz. 17.00 Słowacki: I akt Kordjana w wykonaniu artystów: Malickiej, Maszyńskiego, Węgierki, w reżyserji tego ostatniego. Godz. 17.35 koncert popołudniowy z udziałem artystki operowej Ewy Bandrowskiej. Godz. 19.10 „Skrzynka pocztowa“. Godz. 20.30 transmisja koncertu z Doliny Szwajcarskiej. Godz. 22.30 muzyka taneczna z restauracji „Rydz“.

BERLIN: Godz. 20.30 interesujący wieczór rozmaitości instrumentalno-wokalnych. Muzyka kabaretowa, operetkowa i operowa. Popisy muzyczne na „Śpiewającej pile“.

FRANKFURT: Godz. 19.00 koncert chóru kapeli sykstyńskiej z Rzymu.

STUTTGART. Godz. 20.00 „Córka pułku“ opera komiczna Donizettiego.

WIEDEŃ: Godz. 19.00 opera Wagnera „Rienzi“.

PRAGA: Godz. 20.0 transmisja koncertu absolwentów konserwatorjum (orkiestra, skrzypce, fortepian).

RZYM: Godz. 21.10 koncert muzyki lekkiej.

ZURYCH: Godz. 20.30 wieczór rozmaitości w wykonaniu solistów.

Wyniki święta sportowego w Sosnowcu.

Jak już donosiliśmy, w dniach 15, 16, 17, 18 i 19 bm. na boisku komitetu wychowania fizycznego przy ul. Aleja w Sosnowcu odbyły się zawody młodzieży szkół średnich.

Do zawodów wysłały swe drużyny następujące szkoły: Gimnazjum żeńskie im. E. Plater, Gimn. żeńskie p. H. Rzedkiewiczowej, Liceum żeńskie p. Podkajowej, Gimn. męskie im. Prusa, Gimn. męskie im. St. Staszica, Seminarjum naucz. męskie w Sosnowcu, Szkoła handlowa męska T. Płockiego, Gimn. męskie Zrzeszenia rodzicielskiego, Szkoła techniczna męska, Gimn. męskie Zgromadzenia kupców w Będzinie, Gimn. męskie im. Łukasińskiego w Dąbrowie, Seminarjum naucz. męskie w Dąbrowie.

W trójboju żeńskim (bieg 60 m., skok wzwyż, rzut dyskiem). Pierwsze miejsce zajęła drużyna Gimn. żeńskiego im. E. Plater — uzyskując 3.867,7 punktów, drugie miesce Gimn. żeńskie p. H. Rzadkiewiczowej z 2240.73 punktami, trzecie Liceum p. Podkajowej 1682,55 punktów, przyczem w skoku wzwyż wyróżniła się Krajewska Seweryna, przeskoczywszy 135 cm., a w rzucie dyskiem (1 kg.) — Dawidsonówna Janina 21,65 m., obie z Gimn. im. E. Plater, oraz Jadwiga Skowrońska z Gimn. p. H. Rzadkiewiczowej swoim pięknym czysto klasycznym stylem, 18.70 m.

W koszykowej piłce pierwsze miejsce zajęła drużyna Gimn. żeńskiego im. E. Plater, drugie zaś Liceum p. Podkajowej 26:2 (16:0), a w latającej również drużyna Gimn. im. E. Plater w stosunku 65:23 (29:16) na korzyść pierwszej.

W pięcioboju męskim (bieg 100 m., skok wzwyż, skok w dal, rzut dyskiem 2 kg. i pchnięcie kulą 7,225 kg.) pierwsze miejsce zajęła drużyna Gimn. im. B. Prusa uzyskując 8346,68 punktów, drugie miejsce Gimn. im. Łukasińskiego Dąbrowa z 7646,8 punktami, trzecie miejsce zaś Gimn. im. Staszica z 6962.04 punktami, przyczem w biegu na 100 m. wyróżnił się Zieliński Mirosław ze szkoły technicznej w Sosnowcu, mając czas 12 1.5 sekundy w skoku wzwyż — Mazur Jerzy — Gimn. Prusa 160 cm., w rzucie dyskiem Gubała Bronisław Gimn. Prusa 25,86 cm., w pchnięciu kulą Łodziński Jan, Gimn. im. Łukasińskiego 915,5 m.

W rzucie oszczepem pierwsze miejsce zajął Suwala z Seminarjum naucz. męsk. w Dąbrowie 38,12 m., drugie miejsce Krajewski Jerzy Gimn. im. Łukasińskiego w Dąbrowie 37,75 m., trzecie miejsce Zieleniewski Leszek, Gimn. im. Staszica 36,20 m.

W skoku o tyczce zyskuje Uniewiejski z Gimn. im. Łukasińskiego w Dąbrowie, 2,45 m. — Bieg na 1500 m. I. Łata Stefan z Gimn. im. Staszica w czasie 4 min. 29,6 sekundy, II. Słociński Dobiesław 4 m. 6 sek. III. Tabaka Franciszek Szkoła handlowa męsk. 4 min. 38.2.

Sztafeta (4 × 100 m.) I miejsce — drużyna Gimn. im. Łukasińskiego Dąbrowa (Krajewski, Szkop, Niemczyk, Otto) 50,8 sek. II miejsce Gimn. im. Staszica Sosnowiec (Zwoliński, Wojtulewicz, Mikurda, Nowak) 51,1 sek.

Bieg przez płotki (110 m. — 10 płotków): I miejsce — Zwoliński Ryszard, Gimn. im. Staszica Sosnowiec 20,4 sek. w pięknym stylu. II miejsce Pietrzyński, Gimn. Prusa Sosnowiec 21.2 sekundy.

Gry „Szczypiorniak". I miejsce drużyna Gimn. im. Prusa. II miejsce Sem. naucz. Sosnowiec. Przy tej grze zdyskwalifikowano drużynę szkoły Handlowej męskiej, która grała ze szkołą techniczną i uzyskała 10:4 — 6:2 na swoją korzyść, gdyż bez zezwolenia sędziego wcieliła do swego zespołu zawodnika do zawodów poprzednio nie zgłoszonego.

„Koszykowa" męska". I miejsce Gimn. Zgromadzenia kupców w Będzinie II szkoła techniczna Sosnowiec.

„Latająca" męska. I miejsce Seminarjum naucz. Dąbrowa, II miejsce Gimn. Zrzeszenia rodzicielskiego Sosnowiec.

Jako pierwsze nagrody wyznaczył Komitet żenoty złote, drugie żetony srebrne, trzecie żetony brązowe z odpowiedniemi napisami.

W roku bieżącym ilość drużyn i zawodników znacznie się powiększyła — widać, że młodzież garnie się bardzo do kultury fizycznej, rozumiując potrzebę zdrowia i tężyzny ciała.

Powiatowy Komitet wychowania fizycznego składa za naszem pośrednictwem podziękowanie dr. Ingsterowi za pomoc lekarską, udzieloną uczniowi, który zachorował.

Uwagi o wyborach w Niwce.

BLOK P. P. S. Z KOMUNISTAMI. — ROLA SANACJI. — STANOWISKO OBYWATELSKIEGO KOMITETU WYBORCZEGO. — WYSIŁKI „OPIEKUNÓW" SOCJALISTYCZNYCH. — CHAOS WYBORCZY. — „DROBNE" NIEFORMALNOŚCI. — WYNIKI.

Ostatnie wybory do władz gminnych w Niwce w dniu 19 bm. były tak wymownym przykładem tego, jak wogóle wybory odbywać się nie powinny, że w celu dobra ogólnego wymagają szerszego omówienia.

Przedewszystkiem uderza w oczy fakt, że grupy P. P. S. i komunistów wszędzie dotychczas zaciekle się zwalczają przy tych wyborach utworzyły zwarty blok i zajęły jednolity front przeciwko grupom umiarkowanym.

I byłoby wszystko w porządku, gdyby te ostatnie również silnie zblokowały się wobec wspólnego niebezpieczeństwa.

Niestety, do tego nie doszło dzięki stanowisku i usiłowaniom obozu sanacji, który upatrzywszy sobie Niwkę, jako dogodny teren dla swych eksperymentów, wziął na siebie wdzięczne zadanie rozbicia umiarkowanej części tutejszego społeczeństwa i doprowadzenia jej do prawie kompletnej dezorjentacji.

Już na długo przed wyborami odłam ten prowadził nieprzebierającą w środkach kampanję, skierowaną przeciwko kierunkowi narodowemu, w celu zjednania sobie zwolenników, a nie mogąc z wielu powodów skupić przy sobie szerszych mas odegrał w tym wypadku rolę pompy ssąco-tłoczącej i wbrew swej woli przyczynił się do powiększenia liczby zwolenników lewicy.

W takich warunkach stanowisko obywatelskiego Komitetu wyborczego, grupującego żywioł usposobiony narodowo było wyjątkowo trudne.

Komitet ten przystępując do wyborów otwarcie, z jasnym realnym i dokładnie ze znajomością rzeczy opracowanym programem wyborczym, umieszczając na liście swych najlepszych ludzi, mógł liczyć jedynie tylko na to, że w tej walce, zwycięży zdrowy instynkt polskiego robotnika i nie dopuści do tego, aby do zarządu gminy dostali się ludzie niewyrobieni, demagodzy, nieposiadający wyszkolenia w dziedzinie spraw samorządowych, gdy przeciwnie lista Komitetu obywatelskiego odznaczyła się doborowym składem.

I tak by było niewątpliwie gdyby nie to, że robotnik polski ma jednak na swoje nieszczęście takich opiekunów, którzy pilnie i z zapałem, godnym lepszej sprawy dbają o to, aby robotnik ten nie przejrzał na oczy i nie wszedł na właściwą drogę.

Zaprawieni w kierunku tumanienia bezkrytycznych mas tępą frazeologją socjalistyczną i grając na niskich instynktach, rzucają przed oczy tłumów złudne miraże swego systemu uszczęśliwienia ogółu, menerzy socjalistyczni doprowadzają rzesze robotnicze do takiego stanu, że te ślepo idą na ich pasku choćby do własnej zguby.

Trzeba przyznać tym ludziom jedno: wytrwałość w kierunku wtłaczania rzeszom tych idei i haseł, w które prawdopodobnie sami nie wierzą i które wśród myślącego ogółu oddawna są uważane za szkodliwe.

Ta robota była jednakże o tyle skuteczną że w danym wypadku robotnicy nie poszli za głosem zdrowego rozsądku, nakazującym wybrać do władz gminnych ludzi odpowiednich których praca, umiejętność i oddanie się sprawie mogłyby gospodarkę gminną dźwignąć na nowe tory i dlatego wynik wyborów wzbudza poważne obawy na przyszłość.

Wybory odbywały się pod hasłem bezwzględnego tępienia prawdy i zdrowej myśli.

Były zorganizowane kadry do niszczenia ulotek, zawierających program wyborczy Komitetu obywatelskiego.

Ludność robotnicza, steroryzowana przez zacietrzewionych agitatorów, unikała zebrań, na których mogła się dowiedzieć czegoś pożytecznego, a jednocześnie była spędzona tłumnie na zebrania socjalistyczne.

Rezultaty nie dały na siebie długo czekać. Już w czasie głosowania na członków komisji wyborczej bloku widocznem było, że większość jest po stronie bloku komuny i P. P. S.

Nadto wybory odbywały się w takich warunkach, że tajność ich była pod znakiem zapytania, gdyż urna stała tuż przy wyborcach, na placu otwartym i trzeba było głosować na oczach agitatorów bloku lewicy, którzy pilnie zwracali uwagę, jakie kto kartki oddaje, dzikimi krzykami i wrzaskami zachęcając wyborców w kierunku dla siebie pożądanym.

Nie było żadnej kontroli głosujących.

Kto sobie życzył, mógł ewentualnie przychodzić na plac i głosować ileby razy zechciał, gdyż po oddaniu głosu można było obejść plac dookoła i głosować powtórnie.

Pomimo ostrzeżeń ze strony przewodniczącego wyborami, odznaczającego się wielką bezstronnością, miała miejsce podczas wyborów agitacja na placu wyborczym i nie było poprostu sposobu opanowania rozwydrzonego tłumu, podnieconego do najwyższego stopnia przez agitatorów.

Trzeba przyznać, że regulamin wyborczy w znacznym stopniu utrudniał sytuację, gdyż jest on tego rodzaju, że w zastosowaniu do miejscowości z większą liczbą ludności nie może zapewnić prawidłowości wyborów.

W rezultacie blok lewicy utrzymał swoje kandydatury oprócz jednego z kandydatów na wójta, drugi kandydat na wójta utrzymał się z listy Komitetu obywatelskiego, obóz zaś sanacji został zupełnie rozbity i otrzymał znikomą ilość głosów.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

22 Środa	Dziś Paulina B. Jutro Agrypiny P. Wsch. słońca 3.15 Zach. „ 19.58

Kino teatry w Sosnowcu.

grają dzisiaj:

Udziałowy: „Romans z kontrabasem" (Naga narzeczona).

CIĄGNIENIE DOLARÓWKI.

Urząd pożyczek państwowych zawiadamia, iż ciągnienie premji do 5 proc. premjowej pożyczki dolarowej serji II odbędzie się dnia 1-go lipca, o godz. 10 zrana, w lokalu ministerjum skarbu.

Ze związku pracowników użyteczności publicznej.

Onegdaj w sali metalowców przy ulicy Racławickiej 3 w Sosnowcu odbyło się zebranie pracowników użyteczności publicznej przy udziale 250 osób. Zebraniu przewodniczył Niziński, który zdał również relację z odbytej konferencji o podwyżkę płac dla robotników zatrudnionych przy robotach kanalizacyjnych. Firma Ulen zaproponowała podwyżkę o 5 gr. za każdą przepracowaną godzinę, na wysunięte przez robotników żądania 15-groszowej podwyżki. Po omówieniu sytuacji w związku z wyrokiem Sądu w sprawie wstrzymania robót kanalizacyjnych na hałdach Towarzystwa sosnowieckiego i po postanowieniu nieprzerywania pracy na hałdach bez wyraźnego rozkazu kierownika robót, zebranie zakończono.

Wyjaśnienie.

W związku z notatką zamieszczoną w niedzielnym numerze, o wypuszczeniu nieczystości z dołu kloacznego przez p. Bociańskiego właściciela nieruchomości w Czeladzi (Rynek), w czasie procesji w Boże Ciało, przechodzącej obok jego domu, zgłosił się do nas p. Bociański wyjaśniając, że dół kloaczny oczyszczał nie w czasie procesji, lecz poprzedniej nocy.

Łobuzerska napaść.

Onegdaj o godz. 11 wieczorem wracał do domu zamieszkały przy ul. Towarowej 14 w Sosnowcu Damjan Belczyński. Na znajdującego się na ul. Towarowej Belczyńskiego napadło w pewnej chwili dwóch osobników, którzy go dotkliwie pobili. Pobitego Belczyńskiego ze złamaną prawą ręką przewieziono do szpitala na Lepiankach, napastnikami zaś, którymi okazali się bracia: Tomasz i Leon Ciepielscy z Sosnowca zaopiekowała się policja.

Uroczystość na Saturnie

KU CZCI SŁOWACKIEGO.

W niedzielę dnia 19 bm. odbyła się na Saturnie akademja ku czci Słowackiego. Program był doborowy: p. Zygmunt Rychter wyczerpująco i z zapałem mówił o Słowackim, przepysznie deklamował utwory poety p. W. Trzciński, po raz pierwszy występujący publicznie, pod kierunkiem p. St. Kuchcińskiego chór Domu ludowego na Saturnie popisał się zupełnie poprawnie, grała także orkiestra kopalni „Saturn". Wszystko złożyło się na całość nieprzeciętną. Na sali widać było sporo młodzieży robotniczej, trochę starszych robotników i młodzież szkolną.

Dziwne stronnictwo.

Aczkolwiek przepisy budowlane nie zabraniają wznoszenia w miastach budynków drewnianych, to jednakże we wszystkich miastach na podstawie doświadczenia przyjęto za zasadę, iż budowle takie z uwagi na bezpieczeństwo i wygląd miasta nie są pożądane, w następstwie czego miasta nie pozwalają szczególnie w śródmieściu wznosić drewnianych budynków. Zdarza się, że celem ominięcia niewygodnego zakazu wystawia się małe budowle, zwłaszcza budki, bez wiedzy Magistratu, następstwa jednakże samowoli są takie, że władze sądowe nakładają na sprawcę karę i wydają polecenie usunięcia budowli. Ostatnio donoszą nam z Będzina o fakcie, który może być niepożądanym precedensem i może zupełnie zmienić stosowany dotychczas zakaz, dotyczący wznoszenia budynków drewnianych. Mianowicie przy ul. Modrzejowskiej wybudowano bez wiedzy Magistratu budkę drewnianą i kiedy o fakcie tym zawiadomiono władze miejskie, zarząd miasta, nie wniósł sprawy do sądu, lecz zgodził się podobno na pozostawienie budki, co wywołało w mieście ogólne zdziwienie, gdyż odtąd każdy kto zechce będzie stawiał szopy i budy, a Magistrat będzie bezsilny, gdyż wszyscy korzystają z jednakowych praw i nie można jednemu zabraniać tego, na co pozwala się innym.

Należy spodziewać się, że Magistrat zajmie zdecydowane stanowisko w tej sprawie i albo zmieni stosowany dotychczas zakaz wznoszenia bud drewnianych w śródmieściu lub też nie będzie robił wyjątków i ściśle przestrzegał przyjętego ogólnie systemu.

Znalazł i przywłaszczył sobie.

(d) Węgiel leżał koło wagonów, a przechodzący plantem Józef Michalski l. 28 (Smolna 2) nie mógł wytrzymać, aby go nie podnieść i nie schować do worka. Ledwo to jednak uczynił — schwytał go policjant. A potem spisał protokuł, a potem jeszcze wniósł skargę do sądu, nakoniec zaś Michalski skazany został na 10 złotych grzywny. Ot, pechowiec, co się zowie.

Niebezpieczny włamywacz w potrzasku.

SCHWYTANO GO NA DWORCU W SOSNOWCU.

Onegdaj wieczorem między godz. 8—9 policja ujęła na dworcu kolejowym w Sosnowcu niebezpiecznego włamywacza, niejakiego Jana Latko, bez stałego miejsca zamieszkania. Przy elegancko ubranym opryszku znaleziono łom żelazny, naboje rewolwerowe oraz zegarki i pierścionki, pochodzące z kradzieży. Włamywacz został osadzony w areszcie. Aresztowany Latko przyjechał niedawno z Francji i wspólnie z drugim włamywaczem, który narazie nie został ujęty, planował dokonać szeregu włamań na terenie Zagłębia. Bandyckiej robocie w samą porę przeszkodziła policja.

Znów zamach samobójczy:

30-letni robotnik Jakób Molenda, zamieszkały przy ul. Ksawerowskiej 30 w Będzinie, chcąc pozbawić się życia, wypił pewną ilość kwasu siarczanego. Desperata w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Kasy chorych w Dąbrowie.

Skradziony sweter.

(l) Miał lat 17, nazywał się Stanisław Kasperski i nie miał stałego miejsca zamieszkania. Do tego wszystkiego był srodze zakochany i dlatego potrzebował swetra dla swej umiłowanej. Dlatego też wpadł do sklepu Izraela H...era przy ulicy Modrzejowskiej 30 — i skradł ów klucz do serca.

A teraz będzie siedział 4 miesiące w kryminale i rozmyślał o znikomościach rzeczy świata tego.

Kronika Zawiercia

Samoobrona właścicieli nieruchomości.

Przeciwko regularnemu oszpecaniu domów i parkanów przez bezładne naklejanie afiszów i plakatów, na co dotychczas nikt nie protestował, pierwszy sprzeciw stawiają dziś, narazie indywidualnie, właściciele nieruchomości. Za przykładem kierownictwa dworca i zarządu Resursy T. A. Z., który polecił niszczyć wszystkie afisze naklejane na parkanie, poszło paru rozsądnych właścicieli domów, którzy również wydali dozorcom zarządzenia zdzierania tych niepożądanych dekoracyj. Może tą drogą doczekamy się uregulowania „afiszowego zagadnienia“, którego z utęsknieniem oczekują oddawna mieszkańcy miasta i Związek inwalidów.

Napad na szosie.

Lasem na granicy powiatów Zawierciańskiego i Częstochowskiego przebiega szosa, którą onegdaj popołudniu szedł w stronę Koziegłów Henryk Bojarski. W pewnej chwili podeszło doń z tyłu dwóch mężczyzn, z których jeden zatrzymał się na uboczu, drugi zaś wyciągając otwarty nóż, rzekł półgłosem „Dawaj portfel!“

Przerażony Bojarski, wiedząc, że w dystansie kilku kilomerów niema ani jednej osady, posłusznie podał napastnikowi portmonetkę, którą ten po opróżnieniu, zwrócił Bojarskiemu z poleceniem udania się w dalszą drogę. Obaj napastnicy zawrócili, udając się pieszo w kierunku Romanowa i Częstochowy.

Władze bezpieczeństwa wdrożyły na tych miast energiczne dochodzenie. Na miejsce napadu wyjechał komendant powiatowy pol. państwowej. O dalszych szczegółach śledztwa doniesiemy w dniach najbliższych.

Nieudałe kradzieże.

Ze sklepu Edwarda Bakałarza przy ul. Piłsudskiego skradziono 1 i pół worka mąki, a równocześnie Jan Jabłiński, ul. Piłsudskiego 15, zauważył u siebie kradzież 15 kurcząt. Niezwłocznie po wdrożeniu śledztwa ujęto sprawców: Franciszka Maja, ul. Wronia 3 oraz Jana Tabora ul. Blanowska 33. Przy dochodzeniu obaj wzięci w krzyżowy ogień pytań przyznali się do różnych innych w tym „sezonie“ popełnionych kradzieży, a mianowicie u Jana Dworaczka, Stanisława Chyla, Ogrodowa 32 oraz Izraela Worcmana, gdzie skradli z jatki narzędzia rzeźnickie wartości 60 zł. Sprawę przekazano sędziemu śledczemu.

Kronika Olkuska.

Wystawa w gimnazjum Kazimierza Wielkiego.

W dniu 20 bm. otwarta została wystawa prac uczniów państwowego gimnazjum w Olkuszu, która trwać będzie do środy dnia 22 bm. włącznie. Wśród wielu innych prac na uwagę zasługują okazy bjologiczne i wyroby z drzewa.

Grunta pod budowę szosy z Ojcowa do Krakowa.

W dniu 19 bm. pomiędzy Sejmikiem olkuskim i włościanami wsi: Szyce, Biały Kościół, Wielka Wieś, Wierzchowce i Czajowice, gm. Cianowice, zawarto rejentalnie akta zbycia działków ziemi pod budowę drogi Kraków — Ojców. Będzie to zupełnie nowa trasa od Ojcowa w stronę Krakowa na przestrzeni kilka kilometrów do granicy pow. Krakowskiego, przyczem prowadzić będzie przez teren b. górzysty i lesisty. Akty zawarto z około 100 gospodarzami.

Wypadek na kolei.

W dniu 20 bm. podczas wyskakiwania z pociągu towarowego na st. Miechów, wpadł pod koła pociągu Piotr Stojek, mieszkaniec wsi Jeżówka, gm. Tczyca, pow. Miechowskiego, który uległ zmiażdżeniu stopy i podudzia. Poszkodowanego odwieziono do szpitala w Kielcach.

Wycieczka harcerska na Pomorze.

10 Zagłębiowska drużyna im. Tad. Kościuszki w Olkuszu urządza wycieczkę na Pomorze, obierając marszrutę kolejową następującą: Olkusz — Chęciny — Dęblin — Warszawa — Kutno — Płock — Toruń — Grudziądz — Tczew — Gdynia — Puck — Hel — Wejcherowo — Tczew — Chojnice — Bydgoszcz — Inowrocław — Gniezno — Poznań — Kalisz — Łódź — Częstochowa — Golonóg — Olkusz. Wycieczka ma się odbywać wagonem w czasie od 1 do 16 lipca rb. Kierownikiem wycieczki jest drużynowy Gabrysiewicz.

Magistrat na rzecz strajkujących.

W dniu 20 bm. w godzinach wieczorowych, po zebraniu robotników fabryki „Olkusz“ w Domu ludowym, sformował się duży pochód bezrobotnych w ilości około 1000 osób i ze śpiewem przeciągnął przez miasto. Następnie delegacja robotnicza zwróciła się do Rady miejskiej o pomoc dla strajkujących. Zebrani w tym czasie radni na posiedzeniu Rady, uchwalili wyasygnować na rzecz robotników fabryki sumę złotych 5 tysięcy oraz dokarmiać dzieci tych robotników w szkołach powszechnych.

Do porozumienia między fabryką i robotnikami w sprawie przystąpienia do pracy, jeszcze nie doszło.

OFIARY

złożone w naszej Administracji.

Pozostałe ze składek na wieniec na trumnę ś. p. Drzewieckiego zł. 40 gr. 50 od urzędników biura gł. T-wa sosnowieckiego, składają na kolonje letnie dla dzieci z Niemiec.

Wiadomości ze Śląska.

Po zamknięciu sesji sejmowej.

Cała prasa śląska szeroko omawia fakt zamknięcia sesji Sejmu śląskiego, przyznając, iż wszyscy zostali tem zaskoczeni. Pozatem wszystkie dzienniki zgodnie stwierdzają, że prace Sejmu przerwane zostały w chwili bardzo nieodpowiedniej, bo w czasie kiedy bardzo wiele spraw domagało się ostatecznego załatwienia. Do takich spraw należy w pierwszym rzędzie sprawa ubezpieczenia pracowników umysłowych oraz sprawa noweli do śląskiego Funduszu gospodarczego, który mógł wydatnie poprzeć akcję budowlaną w województwie, a tem samem przyczynić się do zatrudnienia całych mas bezrobotnych.

Jedynie „Polska Zachodnia“ przyjęła z radością fakt zamknięcia Sejmu, nazywając go „poskromieniem zbrodniczej roboty“. Chodzi tu oczywiście przedewszystkiem o prace komisji specjalnej, w której zasiadali 3 posłowie ze stronnictwa Ch. D. i 2 Niemcy. Prace tej komisji zostały właśnie w dniu 18 bm. ukończone i na najbliższem posiedzeniu Sejmu, które, jak donoszą, miało się odbyć w dniu dzisiejszym, komisja ta miała przedłożyć odpowiednie sprawozdanie, przedstawiając równocześnie rezultat swoich badań.

Epilog tej sprawy udaremniony został jednak przez rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 bm., zamykające sesję sejmową.

Z Rady wojewódzkiej.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady wojewódzkiej zatwierdzono statut dokształcającej szkoły przemysłowej w Małej Dąbrówce oraz uchwałę gminy Czechowice w sprawie zaciągnięcia pożyczki 80.000 złotych na zatrudnienie bezrobotnych.

Następnie przyjęła Rada wojewódzka sprawozdanie wydziału ogrodniczego śląskiej Izby rolniczej i załatwiła cały szereg odwołań od wpłat na rzecz śląskiego Funduszu gospodarczego, oraz kilka spraw personalnych.

Burze i gradobicia na Śląsku niemieckim.

Ze wszystkich części niemieckiego Śląska Górnego donoszą o strasznych spustoszeniach i klęskach, wyrządzonych w ostatnich dniach przez burze i gradobicia. Najdotkliwsze szkody poniósł okręg Koźle, w którym prawie wszystkie zasiewy zostały doszczętnie zniszczone. O sile szalejącego żywiołu świadczą najdobitniej zerwane dachy całego szeregu domostw i stajen oraz wielka ilość powyrywanych z korzeniami drzew. Podobnie ucierpiał okręg głupczycki, zwłaszcza jego południowa część, gdzie grad poprostu powbijał w ziemię wszelkie zasiewy.

Teatr Polski w Katowicach.

Repertuar.

Środa 22 czerwca „Traviata“ występ E. Turskiej-Bandrowskiej.

Czwartek 23 czerwca popołudniu „Romantyczni“ i „Wesele w Ojcowie“ (dla młodzieży szkolnej)

UTONIĘCIE ŻOŁNIERZA PODCZAS ZAWODÓW PŁYWACKICH.

Podczas zawodów pływackich 74 p. p., odbytych w dniu 18 bm. na stawie, należącym do przędzalni wełny w Lublińcu, utonął jeden z zawodników, niejaki Kocyba Wiktor, szeregowiec tegoż pułku. Jak stwierdzili lekarze, przybyli na miejsce wypadku, przyczyną utonięcia Kocyby, który umiał dobrze pływać, był udar sercowy.

Rozpisanie ofert na budowę hal wystawowej

Magistrat w Katowicach rozpisał konkurs na składanie ofert na budowę hali wystawowej dla mającej się odbyć we wrześniu rb. wystawy gospodarczo-spożywczej. Hala ta stanąć ma w parku Kościuszki; ma to być ogromna budowla, długości 80 metrów, a szerokość 70 metrów. Wewnątrz znajdą pomieszczenie kioski wystawców. Oferty składane być mają najpóźniej do dnia 27 bm.

Konfiskata „Polonji“

Wczorajszy numer „Polonji“ uległ konfiskacie za artykuł omawiający fakt zamknięcia sesji Sejmu śląskiego przed wysłuchaniem sprawozdania komisji specjalnej, wyłonionej na ostatniem posiedzeniu Sejmu, celem przeprowadzenia badań w sprawie rzekomych aktów teroru na Śląsku.

O zarobki w górnictwie.

W dniu 27 bm. odbędzie się posiedzenie komisji pojednawczej i arbitrażowej w sprawie zatargu zarobkowego wgórnictwie górnośląskiem.

Wielkie zawody sportowe młodzieży szkolnej.

W dniach 23, 24 i 25 bm. odbędą się na boisku kolejowego klubu sportowego w Katowicach zawody sportowe młodzieży szkół średnich męskich i żeńskich. W programie zawody w pięcioboju i dziesięcioboju dla drużyn męskich oraz w piłce koszykowej i siedmioboju dla drużyn żeńskich.

Dolar w Katowicach.

W dniu wczorajszym płacono w Katowicach za 1 dolara w obrotach międzybankowych 8.93 zł. Tendencja spokojna.

Ze sportu.

MISTRZOSTWO KLUBU S. T. C. W dniu 26 bm. Zarząd S. T. C. dorocznym zwyczajem organizuje wyścig kolarski na przestrzeni 50 klm. o tytuł „mistrza klubu S. T. C. na 1927 r.“

Start w Łagiszy na 14 klm. od Sosnowca, o godz. 3 popoł. Półmeta w Benduszu. Czas dla „mistrza“ — 1 godz. 45 min. Nagrody 4 w żetonach i szarfa klubowa oraz dla mistrza dodatkowa nagroda honorowa od wice-prezesa p. H. Levittoux. Wyścig ten dostępny jest tylko dla rzeczywistych członków S. T. C.

Zbiórka dla komisji wyścigowej, która ma funkcje na starcie, o godz. 1 m. 30 popoł., u p. K. Barana, a dla kontrolerów w drodze i sędziów na półmecie, o godz. 12 w południe.

ZAWODY KOLARSKIE UCZENIC. W nadchodzący piątek na szosie, prowadzący od Rudzkiej na Piaski, o godz. 10 rano odbędą się zawody kolarskie uczenic szkoły żeńskiej p. Rzadkiewiczowej.

Ogłoszenie o licytacji.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu rewiru Olkuskiego, zamieszkały w Olkuszu, ogłasza na zasadzie art. 1030 u. p. c. że w dniu 14 lipca 1927 r. o godz. 10 rano w Pilicy przed Urzędem Gminnym odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości a mianowicie: żywego inwentarza, oszacowanego na 780 zł. (siedemset ośmdziesiąt złotych, a stanowiącego własność Mikołaja Franczyka, zamieszkałego w Smoleniu, gm. Pilica.

4035 Komornik Sądowy: Wewerek.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu II rewiru Sosnowieckiego kancelarję swą przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 4 lipca 1927 r. o godz. 10 rano w Sosnowcu przy ul. 3-go Maja pod Nr. 21 w sklepie Oskara Einhorna to jest w miejscu przechowania przedmiotów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I terminie ruchomości oszacowanych na 700 zł. a należących do Oskara Einborna składających się: z aparatów fotograficznych i okularów na rzecz Firmy Curt Bentriw

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

4027 p. o. Komornik Sądowy
Jan Chrząstowski.

Kupno i sprzedaż.

Dynamo do galwanizacji 10 wolt około 200 Amper kupię, może być zniszczone. Sosnowiec, Święcicki pl. Leszno 4025 3

Piekarnia do odstąpienia na dogodnych warunkach. Poczta Kazimierz, Porąbka, Zawodzie, dom Wilasa 4018 2

Lokal restauracyjny z całkowitym urządzeniem i mieszkaniem w śródmieściu natychmiast do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość Sosnowiec, Modrzejowska 30 Hale „Rozwoju" Gastronomja. 4030

Okazja! Meble różne tanio do sprzedania. Sosnowiec, Sielce — Wronia 4. 4033

Pianino, eleganckie, czarne i maszyna do pisania do sprzedania. Katowice, Rynek 8, I p. tel. 1013. 4036-3

Posady i prace.

Poszukuje się chłopca biurowego w wieku do lat 16. Zgłaszać się: Powszechne Towarzystwo Elektryczne, Sosnowiec, Warszawska 6. 4039

Potrzebny zdolny pracownik fryzjerski od 7 lipca, ul. 3 Maja 16, Dąbrowa. Maj 4040-2

Różne.

Zginął chłopiec, Roman Bąk zam. przy rodzicach w Klimontowie O wiadomość o nim prosza rodzice Klimontów, Roman Bąk, domy Sosnowieckiego Towarzystwa. 4029

Wydaję obiady domowe, bardzo smaczne na świeżem maśle Sosnowiec, Rybna 9 — I p. na prawo. 4037-2

ZAKOPANE. Pensjonat „Rusałka", nowowybudowany z komfortem urządzony, pokoje z werandami, kuchnia obfita, opieka rodzicielska. Ceny niskie. Ulica Szymona za Czerwonym Krzyżem, zdala od kurzu, 5 minut od dworca kolejowego. 4042-2

Lokale.

Przy ul. Racławickiej 18 Sosnowiec, jest do wynajęcia duży sklep z mieszkaniem 4028

Do wynajęcia pokój umeblowany na Pogoni dla 2-ch lub jednego pana. Osobne wejście. Wiadomość: Kurjer Zachodni, Sosnowiec. 4038-2

Nauka i wychowanie.

Szkoła pisania na maszynach oraz biuro próśb. H Lewkowicza, Będzin Sączewskiego 29, tel. 3-47, 3959-3

CHCESZ OTRZYMAC POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. ŻĄDAJCIE PROSPEKTOW! 3560-17,

Zgubione dokumenty.

Symcha Najgeboren zgubił weksel na zł. 100 — płatny dnia 28|VII 1927 r. z podpisem Lajzer Pozmantier. 4034-2

Fryderyk Klein zgubił rewolwer belgijski N 758/90. Czeladź, Nowa kolonja, Saturn N. 105. 4047-3

Wątor Teofil zgubił wyciąg z ksiąg ludności, metrykę urodzenia i zaświadczenie wojskowe wydane przez komisję wojskową w Będzinie. 1041-3

Leon Malus zgubił książkę wojskową i kartę demobilizacji, wydane przez PKU. Częstochowa. 4043

Zysk Adam zgubił kartę zasiłkową wydaną przez Magistrat w Będzinie. 4044

Mordka Dawid Szwarcbaum zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU w Sosnowcu. 4045

Misiorowi Edwardowi skradziono książkę wojskową, wydaną przez PKU. Końskie. 4046

CENY PRENUMERATY:
Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową
3 Zł. 50 gr.
Prenumerata zagraniczna miesięcznie 5 Zł.
Cena egzemplarza 20 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem (Pierwsza strona) za wiersz mm 1-łamowy układ 4-szpaltowy		50 gr.
W tekście		35 .
W tekście, w kronice		50 .
Za tekstem	5	15 .
Nekrologi w tekście, za wiersz mm. 1-łam. układ 4-szpaltowy (do 50 wierszy)		15 gr.
„	(do 80 „)	25 .
„	(do 100 „)	30 .
„	(ponad 100 w.)	35 .

Drobne ogłoszenia do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 15 gr. za każdy wyraz. Najmniej 1 zł. Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe.
W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe.
Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń, administracja nie odpowiada.
Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Ogłoszenia w dodatku ilustrowanym, oprócz 1-ej stronicy, 1 cm.² Zł. 1.50.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.
Katowice: REDAKCJA i ADMINISTRACJA ul. Gliwicka Nr. 3. Telefon Nr. 23-04.

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor odpow.: Konstanty Ćwierk
Druk. „Kuriera Zachodniego" w Sosnowcu, Dęblińska 1
Wydawcy: Sp. Akc „KURJER ZACHODNI".